

List otwarty w sprawie lokalizacji projektowanego pomnika Sprawiedliwych Polaków

Dowiedzieliśmy się, że w 70. rocznicę powstania w getcie warszawskim ma zostać ogłoszona decyzja o budowie pomnika Sprawiedliwych Polaków, którzy podczas wojny nie dali pomocy Żydom. Pomnik ma zostać wzniesiony w pobliżu Muzeum Historii Polskich Żydów w Warszawie, na terenie byłego getta. O ile idea wybudowania takiego pomnika jest ze wszelkich miar słuszna i godna poparcia, o tyle moment jej ogłoszenia oraz lokalizacja pomnika są według nas niewłaściwe i mogą być źle zrozumiane zarówno w Polsce, jak i na świecie. Pomnik Sprawiedliwych wystawiony akurat w tym miejscu, może być odbierany jako polemiczne uzupełnienie Muzeum, jako „polski suplement” do „żydowskiej” historii – być może de facto zaprzeczeniem głównej idei Muzeum.

Działania takie wpisują się w zgnębioną logikę polsko-żydowskiej rywalizacji na cierpieniu i heroizmie, którą poznaliśmy dobrze w czasach PRL-u, instrumentalizując je do wiadczenia, przesłaniając nam stwo zarówno polskich Sprawiedliwych, jak i żydowskich powstańców. Wyrządzają więc jednym i drugim krzywdę, czyniąc ich wyłącznie przedmiotem doraźnych manipulacji politycznych. Pomnik stanie w sercu byłego getta warszawskiego. Jest to miejsce uwięcone krwią i męczeństwem setek tysięcy Żydów, którzy właśnie tutaj umierali z głodu i z chorób, których źródło wywołało na śmierć w komorach gazowych Treblinki i którzy tu, w kwietniu i w maju 1943 r. zginęli w ostatecznej, przerażająco samotnej walce z Niemcami. Jest to ten teren upamiętniający w sposób symboliczny męczeństwo trzech milionów polskich Żydów.

Tych kilka ulic i skwerów stanowi jedyną w swoim rodzaju strefę pamięci, na której terenie powinno się przede wszystkim oddać żydowskiemu cierpieniu, a nie polskiemu heroizmowi. Tym bardziej, że Sprawiedliwi toczyli swoją własną walkę w wielkim osamotnieniu: z jednej strony groziły im najsurowsze kary ze strony okupanta, a drugiej – spotykali się z brakiem zrozumienia i wrogością ze strony antysemitów nastawionych rodaków.

Ci, którzy chcą przedstawić postawy Sprawiedliwych jako postawy charakterystyczne dla ogółu Polaków podczas wojny, rozmijają się z prawdą historyczną i dokonują nadużycia. Pomnik Sprawiedliwych w sercu getta, niejako w opozycji do Muzeum Historii Polskich Żydów, będzie tryumfem narodowego samozadowolenia i tak ten zostanie odebrany na całym świecie.

Jak Polska długa i szeroka, nie brak miejsc na pomnik Sprawiedliwych – ale niech teren warszawskiego getta pozostanie nieetykalną strefą pamięci pomordowanych Żydów.

inicjatorami niniejszego listu są członkowie i współpracownicy Centrum Badań nad Zagładą Żydów Barbara Engelking, Jan Grabowski, Agnieszka Haska, Marta Janczewska, Jacek Leociak, Dariusz Libionka, Małgorzata Melchior, Jakub Petelewicz, Alina Skibińska, Jean Charles Szurek, Andrzej Bikowski